

Sygn. akt **III AUa 2111/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Goss-Kokot

Sędziowie: SSA Jolanta Cierpiał (spr.)

del. SSO Roman Walewski

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Perkowicz

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2016 r. w Poznaniu

sprawy **(...) Sp. z o.o., J. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 czerwca 2015 r. sygn. akt VIII U 5141/13

oddala apelację.

del. SSO Roman Walewski	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Jolanta Cierpiał
-------------------------	-----------------------	----------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 października 2013 r. nr (...), znak (...)- (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. stwierdził, że J. K. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) od dnia 1 marca 2013 r.

Odwołania od powyższej decyzji wnieśli ubezpieczona J. K. oraz płatnik składek (...) Sp. z o.o.

W odpowiedzi na odwołania pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. VIII U 5141/13, Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. z dnia 22 października 2013 r. nr (...), znak (...)- (...), w ten sposób, że stwierdził, że J. K. podlega od dnia 1 marca 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu umowy o pracę z (...) Sp. z o.o.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. K. urodziła się w dniu (...) i ukończyła studia na Uniwersytecie im. A. M. w P. na kierunku matematyka, specjalność matematyka stosowana, uzyskując tytuł magistra.

Przed zatrudnieniem u płatnika składek (...) Sp. z o.o. ubezpieczona pracowała:

- a) w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 29 lutego 2004 r. w Przedsiębiorstwie (...) – Handlowym (...) jako specjalista ds. handlu i marketingu,
- b) w okresie od 1 marca 2005 r. do 31 sierpnia 2009 r. w P.P.H. (...) jako przedstawiciel handlowy,
- c) w okresie od 1 października 2009 r. do 31 lutego 2013 r. w Przedsiębiorstwie (...) M. K. jako specjalista ds. marketingu, przy czym do dnia 30 czerwca 2010 r. była pracownikiem, a następnie współwłaścicielem przedsiębiorstwa.

W Przedsiębiorstwie (...) M. K. odwołująca zajmowała się kontaktami z klientami, reklamą bezpośrednią w internecie, tworzeniem baz danych, badaniem rynku, konkurencji i wprowadzania nowego produktu. (...) zabiegał też o dofinansowanie ze środków unijnych. Ponieważ praca ta wiązała się w wyjazdami, także nad morze, co nie służyło zdrowiu ubezpieczonej, zdecydowała się ona na poszukiwanie innego zatrudnienia.

Z kolei spółka (...) Sp. z o.o. zajmuje się m. in. prowadzeniem portalu internetowego „(...)”, będącego narzędziem do zamieszczania i pozycjonowania reklam klientów i na początku 2013 r. zamierzała usprawnić algorytm uzyskiwania potwierdzeń wyników pracy portalu. Ponadto spółka zorientowana była na wdrożenie nowego projektu finansowego ze środków unijnych i dlatego poszukiwała pracownika, który zająłby się powyższymi zadaniami od strony programistycznej.

Sąd Okręgowy ustalił, że w lutym 2013 r. J. K. odpowiedziała na ogłoszenie o pracę zamieszczone przez spółkę (...) z o.o. na portalu (...) Wkrótce doszło do spotkania J. K. z A. J., pełniącą wówczas funkcję Prezesa Zarządu (...) Sp. z o.o. Podczas rozmowy strony przedstawiły swoje oczekiwania co do charakteru i warunków pracy, a J. K. zrobiła na swojej rozmówczyni dobre wrażenie, wykazała zainteresowanie pracą i zaangażowanie. Na drugą rozmowę ubezpieczona przyniosła zaś projekt usprawnienia pracy portalu, który miał szanse powodzenia i który zresztą później wdrożono. Ubezpieczona zaimponowała ponadto A. J. umiejętnością poprawnego posługiwania się językiem polskim, co – zdaniem A. J. – jest wśród informatyków przymiotem niespotykanym. Z uwagi na powyższe strony podjęły negocjacje wynagrodzenia – spółka oferowała początkowo ubezpieczonej kwotę rzędu 5.500 zł netto (czyli kwotę w dolnych rejestrach negocjacji wynagrodzeń specjalistów branży (...) w P.), jednak J. K. nie zaakceptowała tej propozycji, zważywszy na charakter pracy jaką miała wykonywać (usprawnienie pracy portalu i opracowanie projektu pod dofinansowanie unijne) i ostatecznie strony uzgodniły wynagrodzenie w wysokości 12.800 zł brutto miesięcznie.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że w dniu 26 lutego 2013 r. strony podpisały umowę o pracę, na podstawie której J. K. została zatrudniona jako specjalista ds. reklamy i marketingu internetowego na pełen etat, na czas nieokreślony, za wynagrodzeniem miesięcznym 12.800 zł brutto. Zakres obowiązków J. K. obejmował przygotowanie projektu rozbudowy i rozwoju portalu internetowego firmy w ciągu trzech miesięcy od momentu rozpoczęcia pracy, opracowanie strategii, programu, ustalenie harmonogramu pracy oraz wniosku o fundusze unijne, przeprowadzenie niezbędnych badań rynku i konkurencji głównie przez przeprowadzenie analiz statystyk, badań rynku e-commerce, prowadzenie firmowych serwisów internetowych, współpracę z dostawcami usług i partnerami firmy, prowadzenie badań marketingowych – analizę rynku i konkurencji, prowadzenie archiwum informacji, efektywne planowanie i realizację działań z zakresu (...) dla klientów, tworzenie i optymalizację kampanii reklamowych (G. A., (...), F. A.), efektywne planowanie i promowanie firmy oraz jej produktów i usług w zakresie public relations oraz uczestniczenie w kreowaniu pozytywnego wizerunku firmy i jej produktów m. in. poprzez redagowanie informacji internetowych i prasowych, tworzenie prezentacji oraz raportów na potrzeby zarządcze, sprawne nadzorowanie realizacji programów

PR-owych prowadzonych przez firmę, skuteczne koordynowanie i zarządzanie kryzysami mediowymi firmy oraz jej klientów, udział w tworzeniu i wdrażaniu strategii marketingowych firmy oraz poszczególnych produktów oraz opracowywanie i wdrażanie projektów marketingowych oraz projektowanie i aktualizowanie materiałów marketingowych,

Ponadto w momencie przystąpienia do realizacji programu w ramach środków unijnych, J. K. miała wykonywać następujące obowiązki: przejęcie funkcji koordynatora projektu i wszelkich działań, jakich wymaga ta funkcja zgodnie z umową, jaką podpisze firma w ramach funduszy unijnych, realizację harmonogramu projektu, organizację przetargów, prowadzenie archiwum dokumentacji, prowadzenie usług promocyjno-reklamowych dla spółki oraz promowanych przez nią produktów, a także koordynacja imprez promocyjnych, koordynowanie realizacji podpisanych umów (ustalanie harmonogramu działań, sprawdzanie wykonania usługi lub zakresu współpracy przez klienta) oraz przygotowywanie wniosków finansowych i realizacja wymogów formalnych wynikających z umowy o dofinansowanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona podjęła świadczenie pracy dnia 1 marca 2013 r. i pracę tę wykonywała w biurze płatnika składek w P. przy ul. (...). Początkowo zajmowała się przede wszystkim usprawnieniem dotychczasowego modelu działania - usprawniła algorytmy kontrolowania i raportowania skuteczności pozycjonowania reklam oraz algorytmy dodawania i pozycjonowania nowych domen. Przygotowywała również stosowne raporty i analizy dla klientów, a także zajęła się projektem, który miał być dofinansowany ze środków unijnych (uzyskiwała stosowne informacje w Urzędzie Marszałkowskim, stworzyła wstępny projekt, przygotowywała symulację kosztów).

Odwołująca za swoją pracę pobierała wynagrodzenie wypłacane przelewem na rachunek bankowy, w kwotach w przybliżeniu równych 9.000 zł netto (tj. 12.800 zł brutto) oraz podpisywała się codziennie na listach obecności.

Pod koniec maja 2013 r. u ubezpieczonej nastąpił rzut reumatoidalnego zapalenia stawów, którą to chorobę zdiagnozowano u niej w 2007 r. W wyniku powyższego schorzenia ubezpieczona była niezdolna do pracy w okresie od 27 maja 2013 r. do 12 listopada 2013 r. Za okres od dnia 27 maja 2013 r. do dnia 28 czerwca 2013 r. płatnik składek wypłacił ubezpieczonej wynagrodzenie chorobowe, natomiast za okres od dnia 29 czerwca 2013 r. ubezpieczona ubiegała się o zasiłek chorobowy, jednak decyzją z dnia 31 października 2013 r. organ rentowy odmówił jej prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 29 czerwca 2013 r. do dnia 12 listopada 2013 r., z powołaniem na decyzję z dnia 22 października 2013 r. wyłączającą ją z ubezpieczeń społecznych, będącą przedmiotem niniejszej sprawy.

Sąd I instancji ustalił ponadto, że pod nieobecność J. K. prace nad „projektem unijnym” zostały zawieszono. Z kolei bieżące prace w zakresie obsługi portalu internetowego wykonywała częściowo nowo zatrudniona pracownica A. K. (nie mająca jednak takich umiejętności jak J. K.), a częściowo partnerzy zewnętrzni spółki, z którymi współpracę płatnik składek rozszerzył na nowe zadania, co pociągnęło za sobą znaczne dodatkowe koszty. Z kolei w listopadzie 2013 r. J. K. odzyskała zdolność do pracy i powróciła do jej świadczenia. Zdążyła wówczas opracować nowy algorytm do pozycjonowania stron, adekwatny do zmiany algorytmu, którym posługuje się google. Jednakże w styczniu 2014 r. okazało się, że ubezpieczona jest w zagrożonej ciąży, w związku z czym rozpoczęła wówczas korzystanie ze zwolnienia lekarskiego.

Sąd Okręgowy wskazał także na sytuację ekonomiczną płatnika składek – według sprawozdań finansowych i rocznych deklaracji podatkowych (...), przychody netto spółki (...) Sp. z o.o. wynosiły: za 2011 r. – 104.810 zł, za 2012 r. – 2.696,680 zł, za 2013 r. – 3.515,493,40 zł, natomiast zysk brutto wynosił: za 2011 r. – 35.799,66 zł, za 2012 r. – 1.996,68 zł, za 2013 r. – 10.180,75 zł. Ponadto zgodnie z zaświadczeniami, wystawionymi w dniach 18 lipca 2012 r. i 23 stycznia 2015 r., w datach tych płatnik składek nie zalegał w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne, przy czym w okresie pomiędzy wystawieniem tych zaświadczeń spółka posiadała zaległości, które na dzień 25 listopada 2014 r. wynosiły 32.301,97 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy uznał, że zawarta przez strony umowa o pracę z dnia 26 lutego 2013 r. nie stanowiła umowy pozornej - strony nie tylko bowiem formalnie ją zawarły (podpisały), a płatnik składek zgłosił J. K. do ubezpieczeń społecznych, ale następnie także faktycznie ją wykonywały na warunkach określonych w tej

umowie. Jednocześnie Sąd I instancji zauważył, że ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku odpowiadającym jej kwalifikacjom (specjalista ds. reklamy i marketingu internetowego), zaś płatnik składek miał możliwości finansowe zatrudnienia ubezpieczonej (spółka generowała bowiem zyski), a ponadto zostało logicznie i jasno wytłumaczone przez strony to, z czego wynikała potrzeba zatrudnienia przez odwołującą spółkę pracownika na stanowisku specjalisty ds. reklamy i marketingu internetowego. Powyższe sprzeciwia się zatem wnioskom organu rentowego, iż ubezpieczona została zatrudniona na specjalnie utworzonym dla niej stanowisku pracy. Ponadto Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w dacie zawarcia umowy o pracę ubezpieczona była zdolna do pracy i zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 229 k.p. przed podjęciem zatrudnienia wykazała pracodawcy swoją zdolność do pracy przedkładając zaświadczenie lekarskie z dnia 27 lutego 2013 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta umowa o pracę nie zmierzała również do obejścia prawa i uzyskania w ten sposób świadczeń związanych chorobą, przysługujących z ubezpieczenia społecznego, albowiem praca na podstawie zawartej umowy o pracę faktycznie była wykonywana przez ubezpieczoną, a zatem podejmując zatrudnienie również w celu objęcia jej ochroną ubezpieczeniową na przyszłość, J. K. czyniła jedynie użytek z przysługującego jej prawa. Umowie o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można bowiem stawiać zarzutu jej zawarcia w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany jest wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W konsekwencji Sąd I instancji, powołując się na treść art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 2, art. 11, art. 22, art. 26, art. 229 i art. 300 k. p. oraz art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c., stwierdził, że umowa o pracę zawarta przez odwołujących nie była umową pozorną ani nie zmierzała do obejścia prawa, a więc umowa ta była ważna i w efekcie stanowiła podstawę objęcia ubezpieczonej J. K. pracowniczym ubezpieczeniem społecznym od dnia 1 marca 2013 r. jako pracownika u płatnika składek (...) Sp. z o.o.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w wydanym wyroku zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że J. K. podlega od dnia 1 marca 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu umowy o pracę z (...) Sp. z o.o.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że ubezpieczona J. K. faktycznie świadczyła pracę w okresie od dnia 1.03.2013 r. do dnia 26.05.2013 r., będący konsekwencją:
2. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu ustaleń wskazanych w punkcie 1 powyżej,

co doprowadziło do:

3. naruszenia prawa materialnego – art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wskutek przyjęcia, iż zawarta w dniu 26 lutego 2013 r. pomiędzy odwołującymi umowa o pracę nie miała charakteru pozornego, a tym samym ubezpieczona podlega pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu tejże umowy.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia odwołania oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego od obojga odwołujących zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, ubezpieczona J. K. wniosła o oddalenie apelacji organu rentowego oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Z kolei płatnik składek spółka (...) Sp. z o.o. w odpowiedzi na apelację wniosł o oddalenie apelacji organu rentowego w całości jako bezzasadnej, utrzymanie wyroku Sądu I instancji w mocy oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej zwrotu kosztów postępowania, zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Wniesioną przez organ rentowy apelację uznać należy za bezzasadną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego w świetle zasady sędziowskiej oceny materiału dowodowego, wyczerpująco wskazując, które dowody uznał za wiarygodne i dlaczego, a które nie, co logicznie i spójnie uzasadnił. W wyniku powyższego, Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy. W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd Okręgowy, znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który Sąd I instancji właściwie ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia, polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Odnosząc się zaś do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu postępowania – art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd dokonując oceny dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu oraz wyprowadzania z nich odmiennych niż sąd, wniosków. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wyprowadzaniu przez sąd wniosków z zebranego materiału dowodowego albo gdy wbrew zasadom doświadczenia życiowego sąd nie uwzględni jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 k.p.c. wyrażenie przez apelującego dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji i przedstawienie własnej oceny dowodów. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd zasad oceny dowodów wynikających z art. 233 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów.

Na gruncie niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż apelujący powyższemu nie sprostał. Wbrew stanowisku organu rentowego odwołujący w toku postępowania przed Sądem I instancji przedstawili wystarczające i wiarygodne dowody na okoliczność świadczenia pracy przez J. K.. Oprócz bowiem dokumentacji pracowniczej J. K., w postaci umowy o pracę, informacji o warunkach zatrudnienia, zakresu obowiązków, list obecności, skierowania na wstępne badania lekarskie, zaświadczenia lekarskiego o zdolności ubezpieczonej do pracy na stanowisku specjalisty ds. reklamy oraz karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (k. 10–15, 18-20 i 24-26), wydruku przelewów (k. 112) oraz innych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonej (k. 112), a także zgłoszenia J. K. do ubezpieczeń społecznych jako pracownika (k. 16-17), stanowiących przejaw formalnego zadośćuczynienia przez spółkę (...) Sp. z o.o. obowiązkowi pracodawcy, strony przedstawiły także materialne dowody świadczenia przez ubezpieczoną pracę zgodnie z zawartą umową o pracę w postaci:

- a) raportów i zestawień autorstwa ubezpieczonej (k. 27-38),
- b) skróconego projektu przedsięwzięcia (k. 39-43),
- c) zeznań stron: ubezpieczonej (k. 156v-157) i członka zarządu płatnika składek - A. J. (k. 213-214),

które Sąd Okręgowy słusznie uznał za wiarygodne i wystarczające dla ustalenia rzeczywistego świadczenia przez J. K. pracy na rzecz płatnika składek. Zauważyć należy bowiem, że przedstawione raporty i zestawienia zostały sporządzone w okresie od marca do maja 2013 r. (a więc w okresie pracy ubezpieczonej) i mieszczą się one w zakresie obowiązków ubezpieczonej, zaś na części z nich znajdują się podpisy odwołującej, a ich sporządzenie przez ubezpieczoną potwierdziły także zeznania stron. Także skrócony projekt przedsięwzięcia jest podpisany przez odwołującą i mieści się w zakresie jej obowiązków pracowniczych. Przy czym zwrócić uwagę należy, że do sporządzenia powyższych dokumentów (a w szczególności skróconego projektu przedsięwzięcia), konieczna była specjalistyczna wiedza z zakresu marketingu, którą z całą pewnością (uwzględniając wykształcenie i dotychczasowe doświadczenie zawodowe) posiadała ubezpieczona.

Jednocześnie wskazać należy, że organ rentowy – skoro uważał powyższe dowody za niewystarczające dla ustalenia rzeczywistego wykonywania przez ubezpieczoną pracy – mógł w zakresie przysługującej mu inicjatywy dowodowej w niniejszej sprawie powołać wskazywane w apelacji (brakujące jego zdaniem) dowody w celu weryfikacji wiarygodności dowodów w zaoferowanych przez odwołujących, czego jednak nie uczynił. Zatem podniesione przez niego zarzuty w tym zakresie należy uznać za pozbawione podstaw.

Ponadto Sąd Okręgowy zauważył, że po stronie płatnika składek istniała zarówno gospodarcza potrzeba zatrudnienia ubezpieczonej, jak i miał on możliwości finansowe niezbędne dla takiego zatrudnienia. Wskazać należy bowiem, że w chwili zatrudnienia ubezpieczonej spółka (...) Sp. z o.o. przynosiła zyski (jej zysk brutto wyniósł w 2011 r. 35.799,66 zł, zaś w 2012 r. – 1.996,68 zł) i w czasie tym nie miała ona żadnych zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne. Także po zatrudnieniu odwołującej w 2013 r. i wypłaceniu jej wynagrodzenia z tytułu spornej umowy o pracę spółka przyniosła zysk brutto w wysokości 10.180,75 zł. Przy czym zwrócić uwagę należy także na wysokie przychody netto spółki (...) Sp. z o.o. w tym okresie, które w 2012 r. wyniosły ponad 2,5 mln złotych, zaś w 2013 r. ponad 3,5 mln złotych (k. 154). Z uwagi na powyższe zatrudnienie ubezpieczonej, nawet za wysokim wynagrodzeniem w wysokości 12.800 zł brutto miesięcznie, należy uznać za mieszczące się w możliwościach finansowych płatnika składek (nawet jeśli uzyskiwany przez niego następnie zysk nie był wysoki oraz że w późniejszym okresie posiadał on zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne, albowiem okoliczność ta nie występowała w chwili zawierania umowy o pracę).

Także wskazane przez płatnika składek przyczyny zatrudnienia ubezpieczonej (spółka (...) Sp. z o.o. potrzebowała osoby do usprawniania algorytmu pracy portalu internetowego (...), czego projekt został przygotowany przez ubezpieczoną i następnie wdrożony przez płatnika składek, a także do wdrożenia nowego projektu finansowego ze środków unijnych) w kontekście zakresu obowiązków ubezpieczonej oraz przedstawionych jako dowody jej pracy raportów i zestawień sporządzonych w okresie od marca do maja 2013 r., a także faktu, że pod nieobecność J. K. prace nad „projektem unijnym” zostały zawieszony, zaś bieżące prace w zakresie obsługi portalu internetowego wykonywała częściowo nowo zatrudniona pracownica A. K., a częściowo partnerzy zewnętrzni spółki (...) Sp. z o.o., co wiązało się z dodatkowymi kosztami, a ubezpieczona wróciła do pracy od listopada 2013 r., stwierdzić należy, że zaistniała także gospodarcza potrzeba zatrudnienia ubezpieczonej.

Odnosnie zaś podnoszonej przez organ rentowy w apelacji kwestii choroby ubezpieczonej w postaci reumatoidalnego zapalenia stawów wskazać należy, że jest to choroba przewlekła (co jest faktem powszechnie znanym), co oznacza, że ma ona charakter trwały. Pomimo tego J. K. nie została uznana przez organ rentowy za osobę niezdolną do pracy (choćby częściowo) we właściwej decyzji rentowej (decyzja taka nie był powoływana przez żadną ze stron), zaś lekarz medycyny pracy przeprowadzający badanie wstępne stwierdził, że odwołująca jest zdolna do pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu, łącznie z pracą przy komputerze powyżej 4 godzin (k. 18), co oznacza, że stopień zaawansowania choroby w czasie zawierania spornej umowy o pracę nie powodował niezdolności do pracy ubezpieczonej. Ponadto zaświadczenie powyższe nie było kwestionowane przez organ rentowy w zakresie jego medycznej poprawności (czego stwierdzenie wymagałoby zresztą wiedzy specjalnej, a więc powołania dowodu z opinii biegłego lekarza o właściwej specjalizacji, czego organ rentowy jednak nie uczynił), co w konsekwencji powoduje, że twierdzenia organu rentowego w tym zakresie uznać należy za pozbawione podstaw i nieudowodnione.

Z uwagi powyższe podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a w konsekwencji także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że ubezpieczona J. K. faktycznie świadczyła pracę w okresie od dnia 1.03.2013 r. do dnia 26.05.2013 r., należy uznać za chybione.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia Sądu I instancji i przyjął je za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Apelacyjny podzielił również w całości ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Wskazać należy bowiem, iż dla włączenia osoby do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest jej przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, wymienionych w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1998 r., Nr 137 poz. 887 ze zm.), zwanej dalej „ustawą systemową” (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. I UK 21/2009).

Zgodnie zaś z przepisem art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają m. in. pracownicy. Ponadto na podstawie art. 11 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu, zaś na podstawie art. 12 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej także ubezpieczeniu wypadkowemu. Jednocześnie przepis art. 13 pkt 1 ustawy systemowej stanowi, iż obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Zgodnie zaś z definicją zawartą w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Wskazać należy w tym miejscu, iż podstawowe elementy charakterystyczne dla stosunku pracy definiuje przepis art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z przepisu tego wynika, iż stosunek pracy to trwała i dobrowolna więź prawna łącząca pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę. W stosunku tym pracownik jest zobowiązany do świadczenia na rzecz pracodawcy pracy określonego rodzaju (a więc nie każdej pracy) w sposób podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy. Obowiązkiem pracodawcy wynikającym z nawiązania stosunku pracy jest wypłacanie pracownikowi wynagrodzenia za pracę. Stosunek pracy jest zatem dobrowolnym stosunkiem prawnym o charakterze zobowiązaniowym, zachodzącym między dwoma podmiotami, z których jeden, zwany pracownikiem, obowiązany jest świadczyć osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem drugiego podmiotu, zwanego pracodawcą, pracę określonego rodzaju oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniać pracownika za wynagrodzeniem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., sygn. III PK 38/2009). Dlatego nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1997 r., sygn. I PKN 394/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998 r., sygn. I PKN 416/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1998 r., sygn. I PKN 458/98).

Jednocześnie, stosownie do treści art. 22 § 1¹ k.p. i art. 83 § 1 k.c., o tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę, nie decyduje tylko formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, lecz przede wszystkim faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 §1 k.p. (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. I UK 21/2009). Ponadto, w celu dokonania prawidłowej kwalifikacji stosunku prawnego, należy przy tym uwzględnić z uwagi na treść art. 65 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zarówno zgodny zamiar stron, cel umowy, jak i okoliczności istniejące w chwili jej zawierania (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 18 czerwca 1998 r., sygn. I PKN 191/98). Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy jest zatem konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to rzeczywiście czyniły (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. III AUa 1432/12). W świetle bowiem art. 83 § 1 k.c., jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony z góry zakładają za obopólną zgodą, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy (tj. mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy), to tak zawarta umowa o pracę ma charakter pozorny (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., sygn. II UK 321/04). W konsekwencji zaś oświadczenia woli o zawarciu pozornej umowy o pracę złożone sobie wzajemnie przez strony są nieważne (art. 83 § 1 zd. 1 k.c.). Przy czym ustalenie pracowniczego charakteru zatrudnienia wymaga rygorystycznych ustaleń i przekonującej oceny, że zostały spełnione formalne i realne warunki do podjęcia zatrudnienia, a następnie że miało miejsce rzeczywiste wykonywanie przez osobę obowiązków o cechach kreujących zobowiązanie pracownicze (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. I UK 296/04).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że z prawidłowych ustaleń Sąd I instancji wynika, że ubezpieczona J. K. i płatnik składek (...) Sp. z o.o. nie tylko zawarli w dniu 26 lutego 2013 r. umowę o pracę, ale także rzeczywiście następnie ją wykonywali począwszy od dnia 1 marca 2013 r., co oznacza, że brak jest podstaw uznania zawartej umowy o pracę za pozorną, a w konsekwencji na podstawie art. 83 § 1 zd. 1 k.c. za nieważne.

Jednocześnie z prawidłowo ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego wynika pracowniczy charakter stosunku łączącego odwołujących. Odwołująca wykonywała bowiem pracę na rzecz płatnika składek osobiście i w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę (w biurze płatnika składek w P. przy ul. (...)) oraz w wyznaczonym przez niego czasie (od poniedziałku do piątku, co wynika z list obecności), wykonując pracę pod kierownictwem płatnika składek oraz za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 12 .800 zł brutto. Ubezpieczona J. K. rzeczywiście wykonywała więc na rzecz płatnika składek spółki (...) Sp. z o.o. pracę na podstawie spornej umowy o pracę i w ocenie Sądu Apelacyjnego praca ta posiadała cechy określony w art. 22 § 1 k.p.

Stwierdzić należy zatem, że umowa o pracę zawarta przez odwołujących, wywołała skutek prawny w postaci nawiązaniu stosunku pracy.

Biorąc zaś pod uwagę, iż w świetle art. 13 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy systemowej stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy, to w sytuacji, gdy stosunek pracy istnieje, istnieje również stosunek ubezpieczeniowy. Zatem z uwagi na fakt, że sporna umowa o pracę, rodziła skutki prawne w sferze pracowniczej, a co za tym idzie w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu pozostawania w stosunku pracy, to tym samym należy uznać, że stanowiła ona tytuł do objęcia J. K. od dnia 1 marca 2013 r. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu zatrudnienia u płatnika składek spółki (...) Sp. z o.o.

Z uwagi na powyższe podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych także należy uznać za chybione.

Jednocześnie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd, iż zawarcie umowy o pracę tylko w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – podjęcie pracy w wyżej wskazanym celu jest dopuszczalne i nie świadczy o intencji obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.), czy też o nieważności umowy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., sygn. III UK 89/2005, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 r., sygn. I UK 43/2010). Wszystko to jednak nie wpływa na prawo i obowiązek sądu orzekającego dokonania oceny umowy o pracę zawartej przez osobę ubezpieczoną pod kątem skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniu pracowniczemu, która to ocena uwzględniałaby wszystkie okoliczności danej sprawy, a nie tylko powierzchowną ocenę części materiału dowodowego co do formalnego zawarcia umowy o pracę i stworzenia pozorów jej realizacji. Efektem takiej oceny powinno być bezsporne ustalenie, czy ubezpieczony i jego pracodawca faktycznie realizowali obowiązki wynikające z umowy o pracę. Tylko bowiem stwierdzenie, że strony rzeczywiście łączył stosunek pracy (tj. ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i rzeczywiście to czyniły),

pozwala na uznanie, że osoba ubezpieczona podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik. Jeśli zaś umowa taka została zawarta dla pozorów i nie była wykonywana, to – jak wskazano powyżej – jest ona nieważna i nie spowodowała ona powstania stosunku pracy, który jest przesłanką konieczną do nawiązania się z tego tytułu następczego stosunku ubezpieczeniowego. Jednakże w niniejszej sprawie – jak wskazano powyżej – ustalone zostało, że strony rzeczywiście wykonywały sporną umowę o pracę, a zatem brak jest podstaw do uznania tej umowy za zawartą dla pozorów bądź też sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Reasumując, także w ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczona podlega od dnia 1 marca 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu zatrudnienia jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o., a zatem Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku słusznie zmienił sporną decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, iż J. K. podlega od dnia 1 marca 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu umowy o pracę z (...) Sp. z o.o.

Kierując się powyższymi względami, apelację należało uznać za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić, co uczynił Sąd Apelacyjny w sentencji wydanego wyroku.

del. SSO Roman Walewski	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Jolanta Cierpiał
-------------------------	-----------------------	----------------------